Rok V. Nr. 11.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów
za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dnin przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cent
Numer pojedynczy kosztuje 5 cent

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 24 października.

We wtorek po raz drugi komedya w 3ch aktach J. Blizińskiego *Przezorna mama.*

* * *

W przyszłym tygodniu wznowioną będzie komedya hr. Al. Fredry (syna) *Wielkie Bractwo.*

* * *

Odbywają się ciągle próby z komedyi p. Sardou p. t. *Nowa firma*, która nie była jeszcze u nas graną. Komedya ta w przyszłym już tygodniu ukaże się na scenie. Wystąpią w niej pp. Hoffmann, Kwiatyńska, Biron, Szymański, Sobiesław, Jankowski, Morozowicz itd.

* * *

W rzędzie oryginalnych sztuk, mających być przedstawionemi na naszej scenie, znajduje się także ostatni utwór J. Chęcińskiego: *Krytycy.*

Wiadomości ze świata.

Na wystawie obrazów w Berlinie, zakupiono obraz Gierymskiego „Polowanie na jelenie za Ludwika XV“.

Artyści Meinigenscy, którzy w roku przeszłym takie mieli powodzenie w stolicy Prus, przybyli do Wiednia Na początku dano „Juliusza Cezara“ Szekspira. Wybór był bardzo szczęśliwy — bo — właśnie wyborna gra tego towarzystwa w scenach tłumnych ludowych, celuje.

W tych dniach otrzymaliśmy ostatni zeszyt teatralnej biblioteki czeskiej, wydawanej pod tytułem: *Divadelni Ochotnik.* Zawiera on w sobie ostatnią jednoaktową sztukę Władysława hr. Koziebrodzkiego; tegoż samego autora zamykał w poprzednich zeszytach trzy dawniejsze sztuki: „Zawierucha“, „Balowe rękawiczki“ i „Po ślubie“, oraz wiele innych komedyj i dramatów polskich A. hr. Fredry (ojca i syna), Korzeniowskiego i Bałuckiego. Są one przeważnie tłumaczone przez *J. Bittner'a.* U nas ruch wydawniczy dramatyczny jest niezmiernie mały, wtedy gdy w Czechach, dzięki ogólnemu zajęciu, jakie obudzają teatra narodowe, zbiory utworów scenicznych wychodzą ciągle i pojawiają się w handlu księgarskim nieledwie co miesiąc. Teatrów prowincyonalnych jest jedenaście: podtrzymuje je gorąco ogół, solidaryzując z niemi materyalne swe codzienne interesa i potrzeby.

Dowiadujemy się, pisze „Wiek“, z prywatnego listu, że znakomity i utalentowany artysta dramatyczny J. Rychter, który spełniał obowiązki reżyserą w teatrze poznańskim, opuścił takowe podobno stanowczo. Brak Rychtera nader dotkliwie dał się uczuć poznańskiemu teatrowi, nie posiadającemu wiele poważnych sił w swoim personalu, z wyjątkiem może pp. Doroszyńskich, Terenkoczych, Heneman i Nawarskiego.

Przebywające w Kaliszu Towarzystwo dramatyczne p. Łuby, nie doznaje podobno w tem mieście świetnego powodzenia.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

W komedyi Szekspira „Wiele chałasu o nic“ przekładu Komierowskiego, zastosowanej do sceny przez Józ. Szujskiego, miały sposobność walczenia o palmę pierwszeństwa dwa odmiennej natury talenta, Modrzejewskiej (Hero, skromna. szlachetna, rezygnacyjna) i Hoffmanównej (Beatrix, dowcipna, egzaltacyjna, przekora) Z okazyi tego przedstawienia i innych, godne są uwagi listy o teatrze (I. III. IV. V.) umieszczone w Nr. 31, 43, 44, 46 i 74 *Czasu*, a traktujące o „Poczciwych wieśniakach“, o sztuce „Wiele chałasu“ i o „Dwór królewicza Władysława“.

W komedyi Sardou „Starzy kawalerowie“, Modrzejewska w roli Antoniny miała sposobność okazania talentu swego z najwdzięczniejszej strony. Rola ta była prawdziwym tryumfem dla jej zdolności. Również wysoko wzniósł się Rapacki w roli Mortemerą.

D. 28 marca grano tragedyę Słowackiego „Mazepa“. Pomimo że zapowiedziano występ gościnny Huberta w roli Wojewody, teatr był pusty. A jednakże godziło się podziwiać wzorową grę Hoffmanównej w roli Amelii, Bendy w roli Mazeppy, B. Ładnowskiego w roli Zbigniewa.

Dramat Korzeniowskiego „Cyganie“ dany w kwietniu, nastręczył Hoffmanównej pole do popisu w roli Guldy. Jestto jedna z ról najpiękniej opracowanych, najlepiej uwydatniających jej talent, Modrzejewska (Nai) i Benda (Nango) wtorowali jej grą bez zarzutu.

W maju występowali gościnnie Nowakowscy ze Lwowa. On komik, nieco przesadnie wymanierowany, z czysto niemieckiej szkoły, ona zaś przeciwnie, pomimo pewnej maniery teatralnej, kobieta namiętna, nerwowa, unosząca się zapałem. Jej występ w tragedyi „Intryga i miłość“ w roli Ludwiki, złożył dowód, iż posiada talent dramatyczny. Znakomicie też grała Hoffmanówna w roli Lady Milford, Nowakowski jako Ferdynand raził przesadą.

Hoffmanównę spotkał na benefis jej zaszczyt, iż ją obsypano kwiatami. Wybrała na popis rolę Katarzyny w komedyi Szekspira „Recepta na złośnice“. Jestto istotnie jedna z najwdzięczniejszych jej ról. W sztuce tej Benda jako Gremio wybornie się ucharakteryzował, Rapacki grał Petruchia.

Widowiska dramatyczne tego kursu zakończono tragedyą L. Kubali „Gliński“, daną 21 maja. Publiczność zebrała się nie licznie. Sztuka acz nowa, nie wabiła, osnowa jej mało sceniczna, dla tego nie utrzymała się w repertoarze. Glińskiego grał Rapacki. W roli tej, jak już w wielu innych, złożył dowód, jak można stać się aż do złudzenia tym, kogo chce się przedstawić, Helenę grała Hoffmanówna, dumą, okrucieństwem i rozkoszami roznamiętniony charakter oddała z całą potęgą prawdy. Wyborny był Benda jako Zygmunt I. Po Glińskim dawano jeszcze „Berka zapieczętowanego“, i piąte widowisko kuglarskie Z. Epsteina.

Zaś dnia 26, 28 maja i 1 czerwca były widowiska magiczne Heleny Faure z Poznania.

Ten rok teatralny przynosi zaszczyt kierownictwu Skorupki. Porwał się wprawdzie na opery, dał „Halkę, Paziowie, Niewiniątka, Verbum Nobile, Wolny strzelec“, ale przekonawszy się, że Gruszyńska, Rapacka, Niedzielski, Borkowski i chwilowo bawiący Köhler, nie stanowią materyału dostatecznego do utrzymania kosztownej rozrywki, zakończył próbę oper z dniem 15 lutego, a zwrócił się do tem silniejszej uprawy dramatu i tragedyi.

Z nowych sztuk oryginalnych grał Koziebrodzkiego dramat „Po śliskiej drodze“, Kraszewskiego „Panie kochanku“, „Ciepła wdówka“. Szujskiego „Dwór królewicza Władysława“, Alfreda Wernera „Lepiej późno jak nigdy“, „Dwóch nieśmiałych“, Derynga „Perła uroniona“. Wznowił oryginalne „Cyganie, Szwaczka warszawska, Twardowski“ (Szujskiego), „Mazepa“ (Słowackiego), „Królowa Jadwiga“ (Szujskiego).

Z tłumaczonych przedstawił utwory Sardou („Czarna perła, Starzy kawalerowie, Motylomania“),„Małe ręce“ i „Bańki mydlane“ obiedwie przez Labiche i Martin. „Komedyanci“ przez L. Thiboust i J. Duval. „Pociecha rodziny“ przez Bourgeris. „Przesilenie“ p. O. Feuilleta. „Ojciec Guerin“ przez E. Augiera. „Adrienne Louvreur“ przez Scribego. „Człowiek bez pamięci, Nędznicy“ dramat. „Sabaudka“ (Melodramat), „Gałganduch“ (Nestroja), „Poczwarka“ (Bichpfeifrowej). „Rinaldini“. Szekspir dobrze był reprezentowany sztukami „Kupiec wenecki, Wiele chałasu o nic, Ukrócenie przekory“. Szyllera dano „Marya Stuart, Zbójcy, Wilhelm Tell, Intryga i Miłość“. Wiktora Hugo „Król się bawi“.

W kursie r. 1866-67 skład truppy był następujący:

Aktorki: Modrzejewska, Hoffmanówna, Bendowa, Ekerowa, Hennigowa, A. Baranowska. Kwiecińska, Józ. Rapacka z Hoffmanów, Bron. Wolska, Ziętkiewiczówna, Wolterówna, L. Śliwińska, Uszyńska. Razem 13 kobiet.

Aktorowie: Rapacki, F. Benda, Al. Ładnowski, Bol. Ładnowski, A. Eker, W. Wolski, E. Henig, A. Janowski, Dembowski, Witkowski, Miciński, Mikulski, Siedlecki, Źródelski, Rylski, Szklarski, Bogucki, Razem 17 osób.

Truppa dramatyczna była znacznie mniejszą niż w r. z. Ubyło kilka osób nie zastąpionych jak n. p. Jasiński i Swieszewski. W tym roku Bol. Ładnowski zyskiwał nieco pola do okazania swego talentu, ale jeszcze praca jego, nie złożyła dowodu stanowczego, jego wyższości w gronie współgrających. Był jeszcze za młody, za liryczny w deklamacyi, za niepewny w akcyi.

O rolach gościnnych pamiętał Skorupka, chętnie on garnął zgłaszających się artystów. Występowali gościnnie Karol Hubert ze Lwowa, Leontyna Parźnicka z Kamieńca, Wanda Żeromska, Lech Nowakowski, Teofila Nowakowska i Łobojkowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 11.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 24 Października 1875 r.

Komiczna Opera w 3 aktach, słowa pp. Clairville, Siraudau i Köning — muzyka M. Ch. Lecocq'a:

CÓRKA PANI ANGOT

OSOBY:

Osoba	Wykonawca
Klara Angot	Panna Ćwiklińska.
Panna Lange	Panna Włodarska.
Pomponet	Pan Ignatowski.
Ange Pitou	Pan Wołoszka.
Larivaudière	Pan Dyliński.
Trenitz	Pan Eker.
Louchard	Pan Wojdałowicz.
Cadet } przekupnie	Pan Słonarski.
Wilhelm } przekupnie	Pan Bogucki.
Bauteux } przekupnie	Pan Janusz.
Amaranta, przekupka	Panna Wojnowska.
Teresa } przekupki	Panna Solska.
Javotte } przekupki	Panna Kwiecińska.
Babetta, pokojówka Klary	Panna Wyszowska.
Cydalissa	Panna Ficzkowska.
Panna Ducoudray	Panna Stanczewska.
D'Herbelin	Panna Sławińska.
Mauvon	P. Krasnopolska.
Herminia	Pani Łukasiewicz.
Hersylia, pokojówka panny Lange	Pani Wyszomirska.
Oficer	Pan Waleryan.
Nadzwyczajny	Pan Nowak.

Przekupnie — Spiskowcy — Huzary — Nadzwyczajni — Przekupki — Mieszczanie — Damy — Grenadyerzy.

Rzecz dzieje się w Paryżu.

Dyrektor muzyki p. K. Hofman.

CENA MIEJSC. Loża parterowa lub I^{go} piętra 6 złr.— Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowéj lub I^{go} piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent

Początek o godzinie siódmej.